

# Komil x Deys, Kontrowersje

Raz, raz  
Komil, cygani  
Deys, pedale  
Raz, dwa, trzy, cztery, raz

Jebane wejście smoka, kiedy wchodzę, bragga - docień  
Mają się za proroka, chcą mi przepowiadać koniec?  
Oni nie przewidują, oni są przewidywalni  
Arab, banan, cygan, karzeł, pedał - przepis na lajki  
Ogarnij zasady, nie puścisz obojętny  
Patrz, ile jedną koszulką można wzbudzić kontrowersji  
Dystans to nie grzejniki, ciepły dzień, ściągnij bluzę  
Chcą nas pobierać, werset \_\_\_\_, Deys, dawaj te suknie ślubne  
Będę robił, co mi się podoba, nie ma takiej siły  
Co by zatrzymałyby tę cygańską mordę  
Grande flow, kradnę patenty, kradnę bity, w czym jest problem?  
Beka z głuchych spinatorów, typów typu "Pan da suba"  
Doszły cię słuchy, że gram słabo? Klapki masz na uszach  
Jak to jest, raperze, jak zjada was gość, co nie jest z Polski?  
Macie wczutę jak Gollum - dyma was Hobbit  
Chcesz po -po-po-po-podbić poziom, celuj w oko  
Parado-do-do-doks nisko, a wysoko

Mówią mi znowu o tym, a ja pamiętam przecież  
Jak coś się opłacało, no to właśnie kontrowersje  
A ty to kontruj, kontruj kontrowersje  
A teraz kontruj, kontruj kontrowersje  
/2x

Nie bumerangi z karmy, ale karny karbid w uszach  
Mam tyle linii, że założyć to se mogę push-up  
Nadal wyglądam jak naćpany na wydziale, skumaj  
A nie wyglądam w ogóle, jakby wiatr chce mnie przeszukać  
Frajerze, na necie rzuca się w gałki spam  
Na imię Dawid, z procy w oczy to się rzucam ja  
Real life, raz w Krakowie zrobiłem se z chaty klub  
Z writerami biłem pionę, jak je tagowali w bród  
Zawsze jest faza, że to się namnaża  
Bo kontra i wersy to moja parada  
Gdy kolejna wpada bez majtek, to bajka  
Bo to moja barka i gram marynarza  
Plaża, bo jesteś Posejdonem żartu tutaj  
Jedyny trójząb, jaki masz, to ten po wjeździe z buta  
Mam takie pancze, że dług życzy mi Raiffeisen, łajzo  
Chcesz kontrowersji - rozkmiń, kto wyprodukował "Zazdro"  
Wjeżdżam na koncert, widzisz, krążę tak jak \_\_\_\_  
Nie możesz dojrzeć dobrze, wada wzroku czy płci?

Mówią mi znowu o tym, a ja pamiętam przecież  
Jak coś się opłacało, no to właśnie kontrowersje  
A ty to kontruj, kontruj kontrowersje  
A teraz kontruj, kontruj kontrowersje  
/2x